

# Gazeta Rzeźnicza

Jedynę pismo polskie poświęcone zawodowi rzeźnickiemu, masarskiemu oraz sprawom handlu bydła, koni, nierogaczyny, dziczyzny i drobiu

Wychodzi co sobotę.

## Przedpłata

wy. Na pocztach kwartalnie 2,10 mk., z odnośnieniem do domu 2,22 mk., miesięcznie z odnośnieniem do domu 0,74 mk.; — Pod opaską kwartalnie 2,50 mk. (miesięcznie 85 fenigów).

## Adres Redakcji i Administracji

Gazeta Rzeźnicza, Poznań, (Posen) W. 6, ul. Wielka Berlińska (Gr. Berlinerstr.) nr. 76. Telefon nr. 5573.



## Cena ogłoszeń

Za wiersz petytowy jednolamowy 40 fenigów. — Reklamy za wiersz podwójny petytowy 80 fen. Rabat przy ogłoszeniach 3 razy 10 procent, 6 razy 20 procent, 13 razy 30 procent, 26 razy 40 procent, 52 razy 50 procent. Zmiana tekstu dozwolona. — Dla szukających pracy wiersz petytowy 20 fenigów netto. — Dodatki obliczamy po mk. 12.— za tysiąc. — — —

Konto czekowe we Wrocławiu (Breslau) nr. 7283.

## Sprawozdanie targowe.

Notowano w Dreźnie 9. sierpnia (Sprawozdanie na ceny towarowe w handlu hurtownym w miejskiej hali głównej w Dreźnie).

Towary z ryb: a) świeże: flądry 0,80 mk., łupaczki 1,25—1,82 mk., flądry w żelatynie 8,50 mk. za puszkę, kiszka z ryb 4,00 mk. za pół kg., ryba w galarecie 2,20—2,50 mk. a pół kg., makrele 2,20—2,80 mk. za sudek.

Świeży owoc i południowy: Aprikozy 2,50—3,00 mk., brzoskwinie 2,50—4,00 mk. za pół kg.

Warzywo: Kaliafiór, tutejszy 0,39—0,91 mk. za sztukę, kapusta modra 26 mk., kapusta włoska, tutejsza 21 mk., kapusta biała, tutejsza 17,00 mk., jarzmuz 25 mk., spinak 36 mk. karotki tutejsze 17—32 mk., galarepa 23 mk. za 50 kg., pora 4—5 mk., pietrużka 8—10 mk., redyśki 4 mk., rzodkiew 6—9 mk. za 60 pęczk., rzodkiew majowa 6—12 mk. za 60 sztuk, rabarber tutejszy 18 mk., fasola tutejsza 47 mk., strączki 38 mk. za 50 kg., pomidory krajowe 1,10 mk., zagraniczne 1,77 mk. za pół kg., sałata tutejsza 6—10 mk., ogórki tutejsze 1,10—1,20 mk. za pół kg., banie 50 mk. za 50 kg., ogórki kiszzone nowe 13 mk. za 60 sztuk.

Grzyby: tak zwane Gelblinge 1,60—1,70 mk., grzyby świeże 1,50—1,60 mk. za pół kg.

Położenie targowe. Z dziczyzny dowieziono sarny i rogacze. Świeżych ryb morskich był mały dowóz. Wędzonych i przyprawionych towarów z ryb było także mało. Jagody się skończyły. O aprikozy i brzoskwinie dopytywano się. Z warzywa sprzedawano bardzo szybko fasolę, galarepę i gatunki kapusty. Świeżych grzybów było wystarczająco. Z związku komunalnego dostarczono modrej i białej kapusty, fasolę, karoty, ogórki i banie.

## Z RYNKU CUKRU.

W ogólności jest sprawozdanie co do stanu cukrówki bardzo pomyslnym; istotnie byłoby znaczniejsze ocieplenie klimatu bardzo pożądanym, szczególnie dla zimnej i ciężkiej ziemi. Pola cukrówki znajdują się w dobrym położeniu i rozwój cukrówki jest znakomitym. Jeżeli w okresie latowem wystarczająco ciepłe powietrze mieć będziemy, okaże się dobry sprzęt cukru, odpowiedni do zeszłorocznego.

Na Ukrainie i częściowo w Austro-Węgrzech jest rozwój cukrówki przez wyższe temperatury jak u nas pomyslnym, podczas gdy takowy w wiosnie przez suszę uciierał. Z krajów północnych donoszą, że stan obszarów cukrówki podług pory roku ogólnie normalnym jest i przeciętny zbiór oczekiwać można.

Wyższe ceny cukru dla przemysłu słodczy sięgają także za zapasy cukru, kandisu i syropu, które się w rękach fabrykantów przed pierwszym wydzieniem ukraińskiego (względnie w miejsce tego dostarczonego) cukru znajdowały i muszą owi fabrykanci dopłacić różnicę pomiędzy dawniejszymi cenami i odpowiednią nadwyżką ceny ukraińskiej.

Wcześniej jak zwykle muszą fabryki cukru nową umowę zawrzeć, aby się zabezpieczyć w potrzebne węgle. O zabezpieczenie w węgle dla przemysłu słodczy trzeba się energicznie starać. Dla tego muszą być ostatnie miesiące przed nastąpieniem niepoгоды wykorzystane, gdyż węgle i cukier więcej łożdiami aniżeli koleją dowozić można. Dla tego są stosunki terazniejsze pomyslniejszymi, i trzeba z takichowych skorzystać. Przez obfite wzrastanie wody w lipcu zostały usunięte przeszkody i ruch okrętowy się powiększył. Należy wszelkie możliwości zawczasu zauważyć, aby na zimę nie nastąpiło ograniczenie przedsiębiorstw, lecz aby fabryki cukru i rafinerie o ile możliwym bez przerwy pracować mogły.

Przewidziany zapas światowy cukru wynosi obecnie 2,03 milionów węgla przeciw 1,87 miliona węgla do odpowiedniego czasu w zeszłym roku.

## OD KIEDY OBOWIĘZUJĄ NOWE PODATKI?

Na liczne pytania z koła naszych czytelników co do obowiązywania nowych podatków, odpowiadamy co następuje:

Od 1. sierpnia są ważnymi: prawo podatku od obrotu i nowe prawa stempli wekslowych i prawa stempli rzeszy.

Od 1. października: prawo podatku od piwa, opłata pocztowa i telegraficzna i §§ 142 (cia na likier, ocet i t. d.) i 244 (podwyższenie podatku rzeszy). Z ogłoszeniem prawa nastąpi oznajmienie przepisów prawa podatku od wina i prawa podatku wód mineralnych. Miesiąc po ogłoszeniu nastąpi prawo do opodatkowania wód mineralnych, limoniad i t. d., podwyższenie cła na kawę i herbatę, nowe prawo podatku na wina szumujące i podatek od wina na rzeszę niemiecką.

Podług § 14 prawa, należy podatek w przeciągu 1 miesiąca po doręczeniu oznajmienia wojennego podatku uregulować. Zapłacenie nadzwyczajnego podatku wojennego należy od razu w całej sumie obecnego roku obliczenia załatwić. Z upływem obecnego roku obliczenia zaprzestają obowiązywać większy dochodowy podatek, podatek od majątku i podatek spółkowy na czwarty rok wojenny, bo ich dochody na rok 1918 obliczone są.

Towary i produkty, które kupiec lub rolnik z swego przedsiębiorstwa dla własnego bierze użytku, podlegają podatkowi od obrotu. Jeżeli więc handlarz mebli urządzi sobie mieszkanie biorąc sprzęty ze swego składu, a kupiec towary ze swego handlu i rolnik część ziemiopłodów zużywają dla siebie i swych rodzin, wtenczas opodatkować muszą roczną wartość tych przedmiotów licząc je po cenach hurtownych. Podatku obrotowego od zużytych dla siebie towarów i produktów opłacać nie potrzeba, o ile obrót ogólny całego przedsiębiorstwa nie przekracza 15 000 marek; jeżeli zaś wynosi więcej niż 15 000 mk. to tylko wtenczas opodatkować należy wartość zużytych dla siebie przedmiotów, jeżeli ona przekracza 2000 marek, a zatem przy obrotach rocznych do 17 000 marek nie potrzeba podawać wartości towarów zużytych w własnym gospodarstwie.

## HERBATA „JOGO.”

Pod tą nazwą wprowadza Firma Johannes Götte i Cie G. m. b. H., Dresden — A. mieszaną herbatę, przez urząd namiastów na całe Niemcy dozwoloną, w handel, która w żaden sposób herbatę medycynalną nie przypomina, owszem smakuje prawie jak prawdziwa czarna herbata i przeto takową powtórnie każdego czasu pić można. Ponieważ żeśmy się przez własne wypróbowanie o tem przekonali, przeto nie wachamy się ową herbatę Jogo, którą w ładnych paczkach po 100 gr. dostarczamy naszym czytelnikom jako rzetelny artykuł na sprzedaż polecić.

## AMERYKA UŻYWA ZBOŻA NA OPAŁ.

„Times” donosi z Buenos - Aires, że po wysłaniu przez Argentynę 2 milionów ton zboża do Europy, zabrakło nabywców na resztę, to jest na dwa i pół miliona ton. Rządowi argentyńskiemu nie pozostało nic innego, jak zużyć część tych zapasów na opał, przyczem poniósł stratę 100 milionów dolarów.

## SKONFISKOWANYCH ARTYKUŁÓW SPOŻYWCZYCH NIE WOLNO SPRZEDAWAĆ WYŁĄCZNIE URZĘDNIKOM.

„Kattowitzer Zeitung” donosi co następuje: Zdarzało się w ostatnim czasie dość często, że osoby odpowiedzialne zajmujące się podziałem skonfiskowanej żywności, — o ile chodziło o artykuły, które podlegają łatwo zepsuciu — sprzedawały je tylko urzędnikom. Podobne postępowanie spowodowało oczywiście rozgoryczenie wśród ludności. Na mocy rozporządzenia naczelnego prezesa regencyi opolskiej z 27. lipca r. b. należy urzędnikom dokonującym konfiskaty zwrócić uwagę, że towary obłożone are-

sztem wolno sprzedawać tylko publicznie, aby je także ludność nabyć mogła. Mniejsze ilości oraz artykuły, które się łatwo psują trzeba oddawać do domów chorych lub jadłodajni miejskich.

## WĘGIEL DLA HOLANDYI.

Od 11-go sierpnia codziennie dwa pociągi z węglem będą przybywały z Niemiec do Holandii. Nadto będą dowożone ładunki węglowe wodą.

## HANDEL OWOCEM SUSZONYM.

Na mocy rozporządzenia towarzystwa wojennego dla konserw i marmelady z dnia 25. lipca 1918 nie wolno począwszy od dnia 1. sierpnia r. b. przetrabiać zakupionych lub własnych owoców ze zbioru 1918 r. na suszone i sprzedawać. Wyjątek stanowi bezpośrednia sprzedaż do użytku domowego przez producentów miejscowych spożywców.

## Targ na bydło i świnię.

Friedrichsfelde pod Berlinem, piątek 9. sierpnia 1918. Spędzono 349 sztuk bydła, 200 krów mlecznych, 148 wołów pociągowych, 1 buhaj i 12 cieląt.

Przebieg targu: handel ożywiony przy wyższych cenach. Bydło rychło wyprzedano. Płacono za:

Krowy mleczne i wysoko cielne I. kl. 1600—1800 mk., II. kl. 1400—1500 mk., III. kl. 1200—1300 mk. IV. kl. — mk. wyszukane sztuki ponad notowanie.

Dla hurtowników i hurt. konsumentów do natychmiastowej dostawy!

## Płynne aromaty do piecz.

i to: aromat cytrynowy Efena  
aromat migdałowy Efena  
aromat wanilinowy Efena i  
aromat korzeni Efena

w kartonach po 100 buteleczek po ca. 8 gramów mk. 31,—  
za karton, przy odbiorze przeszło 30 kartonów 30 mk. —  
z stacji Magdeburg-Neustadt.

## Sztuczny ovanon

w kartonach po 100 torebek à 5 gr. mk. 17,— za karton  
z Magdeburg-Neustadt.

Ernst Fischer Nachfolger, Magdeburg-Neustadt.  
Telefon Nr. 427 i 510.

## Uciecha dla palaczy!

Tabaka do fajek Nr. 300 a. 1. z domieszką,

urzędowo dozwolona, nieosięgnięta w paleniu i w zapachu. Detalicznie: mk. 1.— w paczkach à 100 gr. Wysytka na próbę 50 paczek à mk. 0.75 z fabryki Weimöbilla, Bez. Dresden.

Przy większym odbiorze oferta specjalna. (721)

Max Bucksch, Dresden A. Strehlenstr. 52.  
Zastępca generalny: Fernruf: 21646.

## Płynna masa do klejenia

jasna, znakomicie mocno klejąca, kg. mk. 2,—, banki na próbę od 5 kg. poleca (717)

Robert Geigenmüller,  
Hauen i. V. Tischerstraße 10.

## Prima tłuszcz do wozów

w 5 kg. i 12,5 kg. sudeczkach à funt mk. 0.75 wyłącznie za zaliczką póki zapas. (720)

Gbr. Schalow & Co.,  
Berlin-Schöneberg,  
Torgauerstraße.

Poszukuję korzeni wszelk. gatunku jak pieprz, piment, imbir, cynamon cały i mielony. Potem herbatę czarną, paloną i surową kawę.

Proszę o oferty z podaniem ilości i ceny. (712)  
Paul Thill, Guxhaven.

Przeciw astmie, suchotom, kat. r. w., chrypie i flegmie działa jedynie przez lekarzy polecona (684)

## herbata płucowa „Uras”

najlepszy i najtańszy środek dla dorosłych i dzieci. „UKAS” można także używać zamiast drogiej herbaty chińskiej. Więcej jak 1000 podziek. potwier. W. Holaga, Poznań O. 5.



## 4 naszych spraw.

### W SPRAWIE CHEŁMSKIEJ

Zgłoszono do Izby warszawskiej Rady Stanu następujący nagły wniosek, umotywowany przez hr. Rostworowskiego:

Rada Stanu uchwalić zechce:

W prasie warszawskiej ukazała się pod datą 26-go lipca depesza agencji Wat z Wiednia treści następującej:

W dniu wczorajszym odbyła się tu wymiana not ratyfikacyjnych w sprawie niemiecko-ukraińskiego traktatu pokojowego.

Wobec zaniepokojenia opinii publicznej tą wiadomością Rada Stanu wzywa rząd, by poczynił energiczne kroki w celu obrony interesów Państwa Polskiego zagrożonych przez Traktat Brzeski.

Prócz wnioskodawcy przemawiali jeszcze: wicemarszałek Bądryński, dziekan Parczewski, Gustaw Simon i włościanin Wojda. Ostatni mówca zaznaczył, że nieszczęśliwa ziemia chełmska jest drogą włością polskiemu. W imieniu rządu złożył oświadczenie dyrektor Departamentu Stanu ks. Janusz Radziwiłł, poczem Izba wśród burzliwych oklasków uchwaliła jednomyślnie wyżej podany wniosek.

### POŁUDNIOWE POWIATY CHEŁMSKIE URATOWANE.

Na jednym z ostatnich posiedzeń warszawskiej Rady Stanu oświadczył dyrektor Departamentu Stanu ks. Janusz Radziwiłł podczas rozpraw nad petycją mieszkańców ziemi suwalskiej, że Rada Stanu oficjalnie została uwiedomiona, że południowe powiaty Chełmszczyzny, które są administrowane przez rząd wojskowy austriacko-węgierski i które dotychczas tylko pod względem militarnym zależały od generał-gubernatora lubelskiego, przeszły od 1-go b. m. także do zarządu cywilnego i gospodarczego wyłącznie pod administrację tegoż generała. Oświadczenie przyjęła Izba burzliwymi oklaskami i okrzykami: brawo!

### W OBRONIE KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO

uchwaliła Izba warszawskiej Rady Stanu po przemówieniach wnioskodawcy p. I. Targowskiego i ks. biskupa Zdzitowieckiego oraz oświadczeniu dyrektora Departamentu Stanu ks. Janusza Radziwiłła jednomyślnie następujący nagły wniosek Klubu monarchiczno-konstytucyjnego:

Rada Stanu wzywa Król. - Polski Rząd:

1) by niezwłocznie poczynił niezbędne kroki dla przedłożenia jej projektu prawa znoszącego wszelkie ograniczenia w stosunku do Kościoła katolickiego, obrażającego zasadę wolności wyznań i krępującego wewnętrzne życie Kościoła;

2) by natychmiast, korzystając z obecności w Warszawie Wizytatora Apostolskiego, zwrócił się do Rady Regencyjnej o obsadzenie dwóch stolic biskupich Lubelskiej i Janowskiej oraz wakujących w diecezjach Królestwa Polskiego sufraganii.

### NISZCZENIE LASÓW W POLSCE.

Na posiedzeniu warszawskiej Rady Stanu odczytana została interpelacja członka Rady, p. Antoniego Górskiego, zwrócona do ministra rolnictwa, w sprawie ochrony lasów w Królestwie Polskiem. Interpelacja przedstawiała opłakany stan lasów, które uległy najpierw zniszczeniu podczas działań wojennych, od dłuższego czasu zaś wyrabiane są przez okupantów tysiącami morgów na cele wojskowe i niewojskowe.

W odpowiedzi na interpelację zastępcza prezesa ministrów, minister rolnictwa Dzierżbicki oświadczył, że świadomy swoich obowiązków rząd czyni od dawna starania w sprawie powstrzymania dewastacyjnego wyrębu lasów i rekultywacji tychże. Wobec usprawiedliwienia wyrębów przez władze okupacyjne potrzebami wojennymi i uzależnienia decyzji od naczelnego kierownictwa wojennego, rząd zwrócił się ponownie do władz okupacyjnych w kwietniu b. r. o wyjednanie u władz centralnych w Berlinie i Wiedniu odnośnych zarządzeń, powstrzymujących dewastację lasów.

Niezależnie od tego ministerstwo rolnictwa i dóbr koronnych wystąpiło do władz okupacyjnych o przekazanie mu władzy wykonywania prawa ochrony lasów. Zarazem rząd polski nie będzie ustawał w dalszych zabiegach o zaniechanie i zwolnienie od rekultywacji lasów prywatnych, oraz o przekazanie administracji lasów rządowych władzom polskim.

### OSTATNIE PRZEDWAKACYJNE POSIEDZENIE RADY STANU.

Dnia 1-go b. m. odbyło się ostatnie posiedzenie Rady Stanu Królestwa Polskiego przed wakacjami, które potrwa- ją do 2-go września. Posiedzenie było bardzo długie i trwało aż do północy. Omawiano na niem bardzo obszernie sprawę wyżywienia Królestwa Polskiego i rekultywacji wojskowych.

### ODBUDOWA KRAJU.

W Królestwie Polskiem istnieje 56 spółek włościńskich dla wyrobów betonowych na potrzeby wsi, założonych przez Centralne Tow. Rolnicze. Obecnie większość tych spółek postanowiła przekształcić się w tow. budowlane dla odbudowy spalonych i zniszczonych domostw. Zarządy spółek z towarzystwami pożyczkowymi układają się o dostarczenie im kredytu na utworzenie kapitałów obrotowych, a to w celu rozpoczęcia działalności w najbliższym czasie z powodu powrotu uchodźców, dla których konieczne jest budowanie domów przed nastaniem pory zimowej.

### NOWI BISKUPI W KRÓLESTWIE POLSKIM.

W pierwszych dniach października r. b. we wrocławskiej Bazylice Katedralnej odbędzie się konsekracja trzech księży na biskupów tytularnych, a mianowicie: ks. prałata Wojciecha Owczarka, regeńskiego Konsystorza generalnego, ks. prałata Władysława Krynickiego, regeńskiego seminarium diecezjalnego oraz ks. kan. Maryjana Fulmana, dotychczasowego proboszcza par. św. Zygmunta w Częstochowie. Ks. prałat Owczarek zostaje biskupem - sufraganiem we Wrocławku, ks. prałat Krynicki w Częstochowie, zaś ks. kan Fulman jest kandydatem na stolicę biskupią w Wilnie.

### NOWY BISKUP SUFRAGAN LWOWSKI.

W miejsce ks. Biskupa Bandurskiego, który zrezygnował z sufraganii lwowskiej i osiadł na stałe w Wiedniu, zamianował Ojciec św. biskupem - sufraganiem lwowskim ks. dr. Bolesława Twardowskiego, do niedawna infułata w Tarnopolu, a od kilku miesięcy kanonika, scholastyka kapituły lwowskiej i generalnego wikaryusza konsystorza metropolitalnego.

Nowy biskup - sufragan ks. Twardowski urodził się w r. 1864; święcenia kapłańskie otrzymał w r. 1886. Jako długoletni proboszcz i dziekan tarnopolski, zaskarbił sobie głęboką cześć i wdzięczność ziemi tarnopolskiej, zwłaszcza za ojcowską akcję opiekuńczą w czasie najazdu, za którą go Moskale prześladowali i nawet na wygnanie jako zakładnika skazali. Po coinięciu się Moskale utworzył komitet, który zajął się akcją ratunkową dla ofiar wojny. Nowy ks. biskup jest bratem stryjczym ministra Juliusza Twardowskiego i b. rektora uniw. lwowskiego prof. dr. Kazimierza Twardowskiego.

### Podział administracyjny Królestwa Polskiego.

Sekcja samorządowa ministerstwa spraw wewnętrznych wygotowała projekt podziału administracyjnego Królestwa Kongresowego na województwa i powiaty z wykazaniem obszaru ich i ludności. W wykazie tym zachowano na ogół granice dotychczasowych powiatów, w szczególności jednak przeniesiono niektóre gminy i wsi do sąsiednich powiatów. Województw zaprojektowano 18, a mianowicie:

1) Maryampolskie	7 890	370 600
2) Suwalskie	5 680	341 000
3) Łomżyńskie	9 030	569 400
4) Siedleckie	11 100	799 200
5) Lubelskie	8 990	856 500

6) Zamojskie	7 890	699 400
7) Sandomierskie	5 850	582 000
8) Radomskie	8 370	727 400
9) Kieleckie	7 780	789 600
10) Częstochowskie	4 480	843 700
11) Piotrkowskie	6 290	576 700
12) Łódzkie	3 870	1157 100
13) Kaliskie	7 740	869 600
14) Włocławskie	7 380	777 200
15) Płockie	6 530	505 800
16) Mławskie	5 460	413 600
17) Warszawskie	8 419	642 900
18) Łowickie	4 080	383 600

Miasto Warszawa ma stanowić osobny okręg, równorzędny z województwami, z ludnością około 950 000, a więc byłoby to 19 województwo.

Obliczenia te przedstawiono komisyi administracyjnej Rady Stanu, jako materiał do zasadniczej dyskusyi o obszarze jednostek administracyjnych kraju; same zaś pastwowe granice kraju nie są jeszcze znane.

Biuro pracy społecznej występuje z nieco odmiennym projektem podziału administracyjnego, mianowicie mniema, że należałoby kraj podzielić tylko na 40 dużych powiatów, a więc znieść dziesięć małych powiatów w liczbie 84 i nie tworzyć projektowanych 18 województw, któreby stanowiły tylko jeszcze jedną instancję, to jest trzecią, obok gminy i powiatu; wystarczać mają natomiast gmina, powiat i rząd centralny.

Projekt rządowy obstać jednakże przy instancyi wojewódzkiej, odpowiadającej francuskiemu departamentom, a to dlatego, że rządowi o wiele łatwiej będzie nadawać kierunek polityczny 18 województwom, niż bardzo licznym i uroszającym w najrozmaitsze funkcje naczelnikom powiatowym. Rumunia w obecnej chwili np. projektuje także utworzenie 10 okręgów administracyjnych w miejsce swoich 30 powiatów, a to dlatego, żeby mocniej pokierować życiem lokalnym i gospodarczym kraju.

## Dział kobiecy.

### Czy DZIECI POWINNY ZNAĆ NASZE KŁOPOTY?

Jesteśmy przyzwyczajeni — i słusznie — do uważania dzieciństwa za raj człowieka. I jeżeli nie chcemy bynajmniej chwalić wychowania zbyt miękkiego, jak się to obecnie często niesie, zdarza, to musimy jednak starać się o ile możliwości o to, aby młodość naszych dzieci była wesołą i swobodną. Pewien mędrzec powiedział przecież:

„Mogę znieść człowieka smutnego, ale nie znoszę smutnego dziecka!”

Od rodziców jedynie zależy, aby o-promienić jasnym blaskiem pokój dziecięcy, chociaż trzeba przyznać, że łatwiej to żądać niż wykonać. Bo jeżeli rodzice mają dobrą wolę ukazywania zawsze twarzy wesołej i uśmiechniętej, to bywają często stosunki domowe tak smutne i nieszczęśliwe, że o uśmiechu i wesołości ani mowy być nie może. Kłopoty i troski są tak ciężkie, że wywierają wpływ na całą istotę rodziców.

Niektórzy rodzice sądzą, że najlepiej w tajemniczyć w to wszystko dzieci, chociażby i najmłodsze, twierdząc, że sama prawda już wymaga, aby nie ukrywać wobec dzieci faktów, i pokazać im zawczasu życie takim, jakim jest rzeczywiście. Chcą je tym sposobem przygotować niejako na powagę życia. Dzieci mają poznać stosunki pieniężne rodziców i mają się nauczyć uznania wszelkich kłopotów, aby nie wymagać tego, czego im rodzice dać nie mogą. Ma to być pociechą dla rodziców, jeżeli widzą, że dzieci rozumieją ich, że wyrzekają się chętnie rozmaitych przyjemności: wspólne troski stawiają się ogniwem, łączącym rodziców i dzieci, ogniwem silniejszym niż szczęście.

Zdanie takie jest słuszne, a jednak nie każdy podziela je pewnie. Co do mnie, jestem wręcz przeciwna, aby w tajemniczyć dzieci w kłopoty domowe. Niech używają swobody w całej pełni, wszakże i one mają drobne troski, które wydają się starszym śmieszne, a im nieraz życie zatrzymują! Śluczona lalka jest nieszczęściem, po którym dziecinny tak łatwo pocieszyć się nie może, złamany konik wyciska gorące łzy z oczu chłopczyka i przepięnia serce jego głęboką rozpaczą!

Dzieci, zajęte swoją radością i zmartwieniem, nie zajmują się naszymi kłopotami, głównie dlatego, że ich

nie rozumieją. Pojmują, że nie wolno im żądać nowej sukienki lub zabawek, ale czemu, to im dosyć obojętne — to, co słyszą dziś, zaciera się jutro w ich pamięci, zabawki bowiem są dla nich o wiele ważniejsze. Ponieważ kłopotów rodziców nie rozumieją, przeto rodzice nie wiele zyskują na tem, że je w nie wtajemniczają. Nie mają też zawsze względu na poważne i smutne usposobienie rodziców, co dla ludzi rozdrażnionych i gwałtownych bardzo bywa przykre.

Jak często można słyszeć gniewne wołanie matki lub ojca:

„Wiesz, jaki mam kłopot i nudzisz mnie ciągle! Nie masz serca!”

Lepiej zatrzymać własne troski dla siebie, takim już jest przeznaczenie rodziców. Trzeba o ile możliwości panować nad sobą i być wobec dzieci swobodnymi, bez nerwowego rozdrażnienia. Inaczej naturalnie ma się rzecz z dziećmi starszemi, które umieją już rozumieć troski i kłopoty rodziców. Obowiązkiem nawet rodziców jest powiedzieć im prawdę — to zbliża je do nich i ułatwia wychowanie ich, oraz przysposobienie do późniejszego życia. W późniejszym wieku można zastosować do dzieci owe słowa pisma świętego:

„Dobrze jest człowiekowi, że uczył się w młodości nosić jarzmo!”

EMPA.

## O spoczynku i rozrywce.

Nieprzerwana, usilna praca może być dla człowieka zgnubną.

Jak butelka lejdejska dopóty tylko może przyjmować elektryczność, dopóki nie jest napełniona, podobnie i umysł ludzki tylko do pewnego stopnia może przyjmować nowe wyobrażenia. Jest to fakt, znany w nauce o duszy, że każde wyobrażenie musi wejść w skład istniejącego już zasobu idei, jeśli ma się stać naprawdę naszą własnością.

A ten proces przyswajania wymaga do swego wykończenia pewnego czasu; im więcej nowych wyobrażeń przyjmujemy, tem więcej potrzeba czasu, aby mechanizm wyobrażeń powrócił do koniecznej równowagi. Jeśli zaś nowe wyobrażenia nadmiernie się cisną, wtedy w przebiegu przyswajania następuje zastój. Człowiek nie może wtedy dojść do jasnego poglądu na posiadane zasoby umysłowe, wikała się i gmatwa, nie umie się zorientować i nieraz chciałby wykrzyknąć wraz z uczniem Fausta: „Od tego wszystkiego robi mi się tak głupio, jak gdyby w głowie mojej obracało się koło młyńskie.”

Już więc z tego względu człowiekowi, wiele pracującemu umysłowo, są potrzebne przerwy w pracy. A oprócz tego i ciało nasze nie zniesie zbyt długo ciężkich trudów usilnej pracy umysłowej. Jak mięśnie tak i nerwy potrzebują wypoczynku dla swego pokrzepienia. Więc i zdrowie nasze wymaga się natarczywie, żebyśmy się nadmiernie nie obarczali, lecz po ciężkiej pracy szukali wytchnienia.

Na czem polega to wytchnienie? Bynajmniej nie twierdzimy, że w celu wypoczynku konieczne należy się oddawać zupełnemu próżnowaniu; wypoczynek bowiem znaleźć możemy już w samej zmianie zajęcia. Po usilnej pracy umysłowej można się zająć lekką pracą fizyczną. Tym sposobem umysł odwraca się od wysiłków, których wymagało rozmyślanie, i przywraca się harmonii między ciałem a duszą.

Naturalnie, nie trzeba dowodzić, że pilny pracownik nie powinien zbyt często skrać czasu, przeznaczanego na sen. Sen to jakby kąpiel, pieścizłotliwie zmywająca z nas troski, myśli chrobrliwe i znużenia ciała i duszy. Po pokrzepiającym śnie budzimy się rano jakby odmłodzeni, weselsi, ohotniejsi i zdolniejsi do pracy.

Drobne rozrywki, niewinne zabawy są również wypoczynkiem. Mają one jeszcze tę dobrą stronę, że budzą w człowieku na nowo tęsknotę do pracy i powiększają jej przyjemność. Byłoby zbytnią surowością, gdybyśmy chcieli potępić niewinne rozrywki, które należą do przyjemności życia i dostarczają nam niejednej godziwej rozkoszy. Dla człowieka, przywykłego do pracy, nie będą rozrywki niebezpieczne, gdyż na dłuższą metę nie będzie w nich gustował. Zniechę raczej wszystko, niż długi szereg wesołych dni, poświęconych samej zabawie.

Gorszej rzecz się ma, jeśli kto z młodych lat przywykł do samych rozry-



Wsk wszelkiego rodzaju i w nich jedynie znajduje upodobanie, tak że ostatecznie rozrywki stanowią dla niego cel życia. Jeżeli ciało człowieka, nie może sprostać ustawicznemu wysiłkom pracy, to tem bardziej jeszcze niszczy się przez ciągłe rozrywki, które, niestety, zbyt często wyrażają się w nadużycia zmysłowe. Przyjrzyjmy się tylko nałogowym pijakom i rozpustnikom! Nawet młode ciało ze swym nadmiarem sił żywotnych niedługo wytrzyma takie wybryki. Ztąd też widzimy, że wszelkie nadużycia wycieńczają i niszczą ciało.

Ale to jeszcze nie największa ich szkoda! Gorszy jest ich zgubny wpływ na duszę.

Człowiek, przywykły do ciągłych uciech, wyzbywa się dwóch cennych przymiotów: pracowitości i wytrwałości. Żądza uciech z trudnością daje się pogodzić z chęcią do pracy. Jeśli człowiek stale idzie za popędem swych namiętności, umysł jego traci zdolność do wykonywania poważnej pracy; wola jego traci siłę nawet do jej rozpoczęcia. Kto nie umie panować nad sobą, temu wszystko z rąk się wymyka.

Najgorzej jednak wpływają nadmierne uciechy zmysłowe na nasze życie moralne: tłumia w nas szlachetniejsze popędy, znieczulają na wyższe i czystsze rozkosze duchowe, tracąc człowieka do niższej sfery żądz i uciech zmysłowych. A jak w bagnie wyrastają tylko rośliny błotne, tak na gruncie naszej natury zwierzęcej — tylko czyny nieszlachetne.

Łatwo zrozumieć, że tacy ludzie sami siebie pozbawiają prawdziwej, czystej rozkoszy życiowej; dla społeczeństwa są niepotrzebnym ciężarem, a dla całego otoczenia zarazą moralną.

Pokusy mogą wprowadzić w tysiącnych postaciach zbliżyć się do człowieka; w ciągu całego życia człowiek jest na rozdrożu, ciągle powinien czuwać nad sobą, ale szczególnie należy zwracać uwagę na to, żeby w młodości wszedł na dobrą drogę.

Oby każdy młodzieniec tak sobie postąpił, jak Herkules, kiedy, stanąwszy na rozdrożu, miał się oświadczyć albo za cnotą, albo za rozkoszą zmysłową. Bo kto już w młodości rzuca się w objęcia występku, ten później z trudnością przejdzie w służbę bogini cnoty.

Zycie rozpustne bezużytecznie i przedwcześnie pochłania nasze siły, których później należałoby użyć dla własnego dobra i dla dobra ludzkości.

Mirabeau, który mógł przemawiać na zasadzie własnego doświadczenia, powiada: „Moje lata młodociane wydziedziczyły prawie zupełnie lata późniejsze i kosztowały mi zbyt dużo siły żywotnej.”

Kto jeszcze może, powinien zawczasu zawrócić ze zgubnej drogi, aby nie był zmuszonym, jak ów nieszczęśliwy w nocy noworocznej, wykrzyknąć z rozpaczą:

„Powróć, młodości moja, ach powróć!”  
Bo młodość już nie wróci!

A. Krasnowolski.

Patrz daleko, czuj głęboko,  
Młoda duszę wznos wysoko;  
A za celem goń.

Teofil Lenartowicz.

## Punktualność.

Cwiczenie się w punktualności jest także środkiem do wyrabiania woli. Punktualność świadczy o charakterze, jest bowiem zwykłą kwestią kultury wewnętrznej i osobistej.

Należy zapoznawać punktualności jako środka do wytworzenia i rozwoju siły charakteru. Musimy chcieć być punktualnymi, aby się stać panami siebie i wypadków i stosunków życia. Być punktualnym powinno być dla nas nie tylko rzeczą sumienia, lecz i rzeczą honoru. Punktualność nabiera dla nas większego znaczenia, jeżeli ją uważamy za wynik woli. Nie trzeba jej bynajmniej uważać za coś pobocznego i drobiazgowego, kto w małych, powszednich sprawach nie wypełnia zasad i obowiązków, ten i w sprawach ważnych bywa niepewnym, niesamodzielnym i nikt na niego liczyć nie może.

Człowiek niepunktualny stoi pod opieką przypadków i jest wewnętrznie zależnym od wszystkiego — warunki życia panują nad nim. Każdy powinien więc starać się o to, aby zmusić warunki życia do swej własnej woli. Kto zwycięża drobne przeciwności, ten i w walce z wielkimi przeszkodami umie wole swoją przeprowadzić!

Ludzie niepunktualni miewają zwykle dobre zamiary — nie są niedbałymi z bezwzględności i złego serca, powodem złego jest u nich brak panowania nad sobą i energii. Jeżeli niepunktualność jest czemś więcej jak bardzo rzadkim wyjątkiem, to nie można jej nigdy wytlumaczyć. Wszystko, czem się człowiek niepunktualny stara uniewinnić, jest lichą tylko wymówką, zastosowaną do chwilowego wymagania i chęcią uspokojenia własnego sumienia. Brak silnej woli staje się często bardzo niewygodnym — to też powinniśmy unikać takich okazji, w których zanadto się błąd ten uwidatnia, bardzo starannie.

Czem jest charakter wogóle?  
Jest to doskonale ukształcona wola. Charakter wyrabia się właśnie w najdrobniejszych rzeczach codziennego życia, przyzwyczajanie do surowego trzymania się czasu, nadaje życiu naszemu piętno porządku i pewności.

I tak staje się punktualność ważną częścią naszego wewnętrznego zadowolenia.

Czem jest właściwie niepunktualność?

Jest to nieuczciwe zużycie czasu, należącego do innych. Człowiek niepunktualny oszukuje i szkodzi albo sam sobie, albo innym, tym, wobec których przejął jakieś obowiązki. Od innych żąda zawsze ściśle punktualności jako czegoś, co się samo przez się rozumie, lecz sam nie myśli o wszystkich obowiązkach, bez których życie socjalne istnieć nie może. Jest to więc zarazem towarzyską nieuczciwością, jeżeli ktoś jest niepunktualnym.

Kto chce być punktualnym, musi przewidzieć i przygotować wszystko do zapobieżenia przypuszczalnym przeszkodom, z powodu których mogłyby się stać niepunktualnym, także bowiem przeszkody istnieją zawsze i wszędzie. Ale silny charakter potrafi je zwyciężyć — jest bowiem przyzwyczajony do liczenia się z trudnościami, jakie życie daje, i wyszkolona wola zawsze wycho-

dzi z walki tej zwyciężko. Punktualność wymaga też oględności i gotowości do walki.

Kto chce być punktualnym, musi znać rezygnację, ale i to służy do wyrabiania charakteru. Zresztą mają zwykłe inni prawo żądania takiej ofiary. Moralny postęp bywa często zależnym od zwycięskiej walki z słabościami własnego charakteru, lecz walka ta wymaga tak samo wielkiej mądrości jak każda inna walka. Poza objawem ściśle punktualności stoi zawsze siła umysłu.

Krytykujemy sami siebie ostro, gdy jesteśmy niepunktualnymi, nie uniewinniamy własnych błędów i wad charakteru. Nie lęk przykrości, jakie często z braku punktualności powstają, ma nas od błędu tego powstrzymać, tylko myśl, że z powodu niepunktualności cierpi rozwój naszego charakteru i towarzyskie pożycie z ludźmi. Pod tym względem jest punktualność kwestią osobistej kultury.

Punktualność stanowi panowanie nad życiem.

Nic poważniejszego i surowszego nad życie, a kto je chce zbyć żartem, ten go nie poją!

J. I. Kraszewski.

Niechaj was nie wstrzymuje od wspierania Ojczyzny, która wam z wdzięcznością ofiary wasze wynagrodzi.  
Tadeusz Kościuszko.

Nic dobrego, szlachetnego na tym świecie bez długiej boleści, bez długich tudów.  
Z. Krasieński.

Mierność, to rzecz powszechna, lecz iniar, rzecz wielka,  
i tylko wielką miarą stoi wielkość wszelka.  
Wincenty Pol.

Miłość twoje łzy osuszy,  
Miłość rany twe zagoi,  
Miłość wróci spokój duszy,  
Miłość świata złość rozbroi,  
Miłość w bliźnim wskaże brata,  
Miłość w sercu litość wzbudzi,  
Miłość wskaże nicość świata,  
Miłość wskaże godność ludzi.  
Ks. Karol Antoniewicz.

I śmiech niekiedy może być nauką,  
Kiedy się z przywar, nie z osób natrzasa;

I żart, dowcipną przypawiony sztuką,  
Zbawienny, kiedy przyczypie, a nie kasa.  
Ignacy Krasicki.

### P-a brykiety z torfu prasowane

suche i w twardych kawałkach, zastępujące zupełnie zwyczajny brykiety i węgiel. Polecam na zaopatrzenie się zimowe każdą ilość z odstawieniem do domu, także wagonami, na całe W. Ks. Poznańskie po cenach najtańszych

P. Drozd, największy handel brykiety z torfu prasowanych, Posen, Wallischei 55. Telef. 2483. (302)  
Skład ze związkim kolejowym na Tamie Garbarskiej przy ul. Nordstrasse.

### Towar zagraniczny jakości przedwojennej.

Nici lniane czwartki, szare i czarne, 60 łokci à 2,00 mk., nici maszynowe 60 łokci à mk. 1,00. (703)

Ingenieurbureau Lederer, Landwirtschaftl. Maschinen.  
Berlin O. 34, Rigaerstr. 4.

### Przeniesienie interesu!

Szanownej publiczności podaję do wiadomości, że mój interes fryzjerski z ul. Bismarka

na ul. Św. Marcina 52/53 róg ul. Bismarka

przeniosłem do nowych, znacznie powiększonych ubikacji. Urządzeniem oprócz salonu dla panów, także najnowszy (295)

### oddzielny salon dla pań

tak, iż zadość uczynić mogę wszelkim wymaganiom. Proszę mi nadal jak dotychczas zaufanie zachować.

Stefan Marczyński,  
Damski i męzki fryzjer.

Telefon 3026.

### Nowoczesne tapety

gustowne w wszystkich cenach poleca (253)  
August Krämer  
Tapetenversandhaus Allenstein 10.  
Próby i dostawa franko.

### Cierpiący na cukrową chorobę

otrzymają darmo broszurę o niedyetycznej kuracji (przez Dr. med. Steina-Callenfels) (248)  
W. Blohartz, Bonn a. Rh.  
Cassiusgraben 9. Postf. 125



### Fortepiany, pianina i harmonia.

Jak wiadomo, tylko fabrykaty pierwszorzędne, także Bachsteina, Borduxa, Gretzian-Steinwaga, Schiedmayera, Hinkla, Hördla, Burgora i. t. d. i. t. d.

Karol Eoke w Poznaniu, ulica Wiktoryi nr. 19.  
Berlin-Drexno. Największy i najstarszy magazyn. Katalogi bezpłatnie.

### warsztatu instalatorskiego i blachnierskiego

dołączyłem (394)

### fabrykę i lejarnią

z zapędem siły elektr. i wykonuje podług rysunku lub modeli wszelkie kurki parowe, kurki do wodociągów, panewki spirzowe (torzyska) i t. d. oraz obtaczam ankry motorowe po cenie umiarkowanej wykonuję wszelkie reperacje przy starych kurkach.

A. Białkowski — Poznań O. 1.

Plac Wilhelmowski nr. 13. Telefon 1014. Założ. 1901.

### Nowy gospodarczy

### młynek ręczny

duży, mocny model, świetnie doświadczony, wielka trwałość, zdolność 40 do 50 funtów na godzinę, 20 kg. ciężki, lekki popęd, miele mak, kawę, cukier i wszystkie owoce strączkowe zupełnie miarko. Cena 120 mk. za zaliczką. — Katalogi i przepisy użycia dla każdego bezpłatnie. (308)

Ingenieurbureau Lederer, Landwirtschaftl. Maschinen.

Berlin O. 34, Rigaerstr. 4.

### Zakład dentystyczny Gertrudy Albinos

Rycerska ulica 3, II, obok biblioteki Ces. Wilhelma, niedaleko pl. Wilhelmowskiego. (299)

Godziny przyjęcia od 10—1 i 3—6; w niedziele od 10—12.

Plomby złote i porcelanowe.

Korony — mostki — szczytki kauczukowe.

### 'mal was wirklich Sutos

### Tangosol krem do golenia

jest nieomniony, zaoszczędza pędzla do golenia i zmudnego namydlenia. Mała tuba mk. 1,35, duża tuba mk. 2,— za zaliczką. (312)

Schäfer & Co., Berlin N. 37. Ps.



